

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena  
8 zł

Nr 11

Warszawa 6 luty 1947 r.

Rok III

## Przed batalią lekkoatletów w Olsztynie

# Polska gra o Puchar Davisa z Anglią Czechosłowacja Środkowa - Polska Centralna 9:7

### Kto z kim i gdzie?

W nadchodzącą niedzielę, 9 bm. o drużynowe mistrzostwa Polski w boksie odbędą się następujące spotkania:

W grupie I-ej walczy M. K. S. z Wartą. Spotkanie odbędzie się w Gdyni.

W grupie II-ej H. C. P. walczy w Poznaniu z Lublinianką, Batory gości w Chorzowie C. K. S., a Ł. K. S. w Łodzi — rzeszowski T. U. R.

Najbliższy mecz stołecznej drużyny Grochowa ma miejsce 16 lutego. Warszawiacy w dniu tym dają rewanż wrocławskiemu P. K. S. we Wrocławiu.

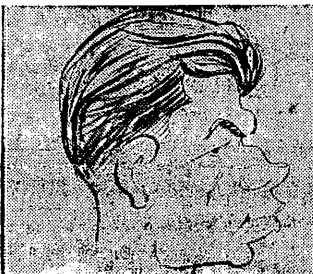
ŁÓDŹ, 5.2 (tel. wł.). Wielka próba rezerw pięściarstwa polskiego i egzamin na tle reprezentacyjnej drużyny, czechosłowackiej wypadła raczej niepomyślnie. Osemka gości, występująca pod mianem Czechosłowacji Środkowej pokonała reprezentację Polski Środkowej 9:7.

Robimy krótki przegląd naszych sił rezerwowych. Kamiński jest zupełnie bez formy. Poraz pierwszy oglądaliśmy go tak słabo walczącego. Bazarnik — wyprzedził go w konkurencji o kilka długości. Czarniecki pokazał boks efektywniejszy i o bogatszym repertuarze, niż Grzywocz w niedzielę, ale niestety nie posiada kondycji na pełne trzy rundy. Jest w tej chwili zbyt słaby fizycznie. Komuda nie miał okazji wykazać swych walorów, gdyż jego przeciwnik Macela nie stanął do walki.

Woźniakiewicz jest bardzo daleki od swych przedwojennych możliwości. W czasie łódzkiego meczu nie był tym „karabinem maszynowym”, jak to niegdyś bywało. Nadto walczył niemal zupełnie odkryty. Wikliński był dobry, szybki, ale za dużo hołduje swym lewym ciosom. W tej chwili jest lepszy niewątpliwie od niego Olejnik, który wypadł korzystnie na tle Koudeli. Trzęsowski odważny, niestety Torma był dla niego zbyt surowym egzaminatorem, aby cokolwiek można było więcej powiedzieć.

zwarcia, to Zachara potrafił skutecznie sparaliżować jego wszelkie akcje. Kamiński poprostu jest nieruchomiony, bo Czech zbija jego wszystkie ciosy w zarodek. Runda wysoka dla Zachary.

W drugiej ta sama sytuacja: Kamiński ciągle inkasuje nderzenia zadawane z dystansu. Zachara w tej rundzie zarabia przynajmniej 3 punkty. W trzeciej Czech jest w dalszym ciągu bardzo dobry i skuteczny. Jedno, co mu można zarzucić, to zbyt wiele nieprawidłowych ciosów, gdyż nderzał nasadę rękawicy, tak jakby chciał biczować. Zachara wygrał wysoko.



Stehlik (Cz.) — w. kogucia

W woguciej Czarniecki nieznacznie wygrywa ze Stehlikiem. Stehlik podobał nam się więcej, niż Strba, gdyż walczył czystiej. Nie jest on wprawdzie klasą, ale bezsprzecznie jest pięściarzem dobrym.

W pierwszej rundzie Czarniecki naraził tempo, dużo atakował i za lewą natchmiast wypuszczał prawą. Sam zaś był „dobrze zablokowany” tak, że Czech tylko rzadko go trafiał. Rundę tę Łódzianin wygrał dwoma punktami.

W drugiej Czarniecki atakuje dolne partie, ale pod koniec starcia Czech kilka razy dobrze kontruje. Mimo wszystko runda jest jeszcze dla Polaka. W trzeciej Czarniecki wyraźnie słabnie. Zawodzi kondycyjnie. Stehlik przyciska go do lin i wypuszcza bardzo dobrą serię. Polak rewanżuje się kilka razy, ale w sumie starcie należy do Czech.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

### Granda hiszpańskich grandów

#### Bujda o zaproszeniu do Zakopanego

Opinia sportowa sibiata zaprowana została „sensacyjną” wiadomością o zaproszeniu H i s z p a n o w przez Polski Związek Narciarski na międzynarodowe mistrzostwa Polski w Zakopanem!

Wyczytaliśmy to bzdurstwo w prasie francuskiej, nie biorąc naturalnie poważnie bredni, która — jak nam się zdało — powstała we łbie jakiegoś zaszczadzonego kolegi po dziennikarskim fachu. Ponieważ jednak głupstwo jest niemiernie, więc też „sensacja” zrobiła rundę po całej niemal prasie europejskiej, wywołując łatwo zrozumiałe zdumienie. Wyczytaliśmy ją w prasie czeskiej bez komentarzy ze znakami zapytania, znaleźliśmy w sportowej gazecie rumuńskiej, w belgijskiej i znalazła się zapewne w szeregu innych państw, które nie dostały się jeszcze do naszych rąk.

O ile pierwsza notatka wywołała pustą śmiech na tyle ludzkiej naiwności, to „nagminna choroba” zmusza do poważnego traktowania, tym bardziej, że, jak zdołaliśmy stwierdzić, wiadomość nie była wymysłem przygodnego dziennikarza, lecz nadana została przez oficjalną agencję hiszpańską... Madrytu!

Dr. Boniecki, prezes PZN, którego spotkaliśmy przypadkowo w jednym z urzędów warszawskich, był niemiernie zainteresowany. Skąd, co jak?

Polski Związek Narciarski organizuje wprawdzie mistrzostwa o charakterze międzynarodowym, jak dzieje się to prawie we wszystkich krajach, jednak zaproszenie swe ograniczył do sześciu państw, wśród których nie było naturalnie Hiszpanii p. Franco.

Jakim cudem wyskoczyła więc „rewolucja” agencji madryckiej? Istnieje jedna możliwość! PZN w myśl regulaminu zawiadomił Międzynarodową Federację Narciarską (FIS), że organizuje Mistrzostwa Narciarskie Pol-

ne i wymowne!

Panowie z francuskiego Związku Narciarskiego i wielce szanownej agencji madryckiej nie mają zapewne najmniejszych złudzeń, gdy chodzi o stosunek społeczeństwa i rządu polskiego do Hiszpanii senora Franco i jego przegranej kompanii. Stanowisko delegacji naszej w Radzie Bezpieczeństwa nie nastęrczało chyba najmniejszych wątpliwości! Chodzi więc poprostu o intryge, sżytą jednak zbyt grubymi nićmi, by ktokolwiek myślący i orientujący się dał się na nią nabrać! Mogła ona spowodować zamęt jedynie w bardzo naiwnych słowach albo u tych, którym odpowiadałoby duchowo tego rodzaju fantastyczna koncepcja!

By zaś ani jedni ani drudzy nie mieli żadnych złudzeń co do rzeczywistego stanowiska sportu polskiego, podzieliliśmy się wiadomością, że:

Polski Związek Narciarski zwrócił się do wszystkich słowiańskich Związków Narciarskich z prośbą o poparcie wniosku jego na Kongres FIS, domagającego się wykluczenia Związku Narciarskiego Hiszpanii gen. Franco z grona członków Międzynarodowej Federacji.

Zdaje się, że jest to dostatecznie jasne i wymowne!

### „Kolka” atakuje!



Trzecia runda dramatycznego meczu w wadze średniej w spotkaniu Czechosłowacja — Polska

Torma (Cz.) miał przez 2 rundy przewagę. W trzeciej rolę się zmieniły. Zirywany „Kolka” z furii ruszył do ataku, demolując pewnego siebie Czech. Oto prawy prosty „Kolka” dochodzi precyzyjnie celu, ustrząsając Czechem wyraźnie. Takich ciosów w III-ej rundzie obserwowaliśmy dużo. Na lewo sędzia ringowy p. Derda.

Archacki wypadł słabiej, niż się spodziewaliśmy. Był najgorszym zawodnikiem naszej ósemki. Nie miał wyprzedzić żadnych skutecznych ciosów. Szymura był słabszy, niż ostatnio w Warszawie. Był zbyt sztywny. Rademacher był dla niego za szybki. Szymura zupełnie nie potrafił go nstawić do ciosu. A co dziwniejsze Rademacher wypadł dużo lepiej na tle Szymury, niż na tle Klimeckiego.

W walce nadprogramowej walczył Niewadził, który wypadł powiedzmy na trzy z plusem. Z trudnym, twardym i rutynowanym przeciwnikiem przegrał nieznacznie. Nie jesteśmy w tej chwili na 100 procent pewni, czy Klimecki nie wygrałby z Niewadziłem.

Najładniejsze walki były pomiędzy Czarniekiem i Stehlikiem oraz Wiklińskim i Koudelą.

BILETY PO 1000 ZŁ.

Mecz odbywał się w czasie zadymki śnieżnej, tak, że olbrzymie kolejni ludzi oczekujących na wejście do hali zasypała była w śniegu. Czarna giełda notowała ceny biletów przed meczem po tysiące złotych. Hala była wypełniona po brzegi.

Po oficjalnej części doskonale wyzserowanej przez prezesa Stepieńka, na si zawodnicy wręczyli swym przeciwnikom po torbeczce z cukierkami. Na ringu sędziował Jacek Kowalski z Poznania, a przy stolikach sędziowskich: Plewicki z Warszawy, Sikorski z Łodzi, Kobza ze strony czeskiej.

#### PIERWSZE PUNKTY DLA CZECHÓW

W wadze muszej przewaga Zachary zarysowała się natchmiast po govgu. Czech wstrzymuje Kamińskiego na dystans, i ani na chwilę nie dopuszcza go do zwarcia, a nawet wówczas, gdy Łódzianin dostaje się do upragnionego

### W sobotę pierwszy mecz w Budziejowicach

BUDZIEJOWIECE (Tel. wł.). Hokeiści polscy przybyli do Budziejowic po dobrej podróży. Spotkali się z bardzo serdecznym i troskliwym przyjęciem. W sobotę rozegrają pierwszy mecz sparingowy.

Ekspedycja przyjechała bez Maciejki, Kasprzyckiego i Wołkowskiego, którzy udadzą się wprost do Pragi.

### A Góra — górą!

Nasz korespondent belgijski donosi nam o meczu piłkarskim między reprezentacją armii belgijskiej i drużyną polską wojskową z okupacji niemieckiej. Mecz zakończył się zwycięstwem Belgów 3:2. Prowadzili oni już 3:1. Bramki dla Polaków zdobył Oprych i Mucha. Najlepsi w drużynie polskiej bramkarz Piskozub, pomocnik Adamski, oraz Oprych i Góra w

napadzie. W drużynie belgijskiej grało siedmiu zawodników pierwszej Ligi.

★  
Z nazwiskiem Góry w napadzie polskich wojsk okupacyjnych w Niemczech spotykamy się po raz drugi. Początkowo myśleliśmy, że to tylko zbieg nazwisk! Zdaje się jednak, że chodzi nie o zbieg, ale o „zbiegła”, a mianowicie o imci pana Górę, b. gracza Cracovii i reprezentacji, który tak chlubnie zapisał się w pamięci rodaków w czasach okupacji, że o ileby wrócił do kraju, miałby wszelkie widoki z wyżyn szubienicy.

Góra był na tyle bezczelny, że w pierwszych tygodniach wyzwolenia włóczył się gdzieś jeszcze po Śląsku. Z chwilą jednak, gdy zwachał pismo nosem, zwał i... jak się zdaje, znalazł bezpieczny azyl w „armii okupacyjnej”. Jeśli armia ta ma więcej takich „gór”, możemy jej pogratulować. Zwróciliśmy się do naszego korespondenta z prośbą o stwierdzenie, czy chodzi o znanego nam Górę. Obawiamy się, że wywiad wypadnie pozytywnie.

### Reprezentacja Gdańska rozegra 3 spotkania w Czechosłowacji

Przedstawiciele gdańskiego związku bokserskiego doszli do porozumienia z delegatami unij czechosłowackiej co do meczu Gdańsk — Praga, Gdańsk — Brno, oraz jeszcze jednego meczu w Czechach.

Spotkania te odbędą się w terminach 20, 23 i 27 kwietnia. W rewanżu Czesi zobowiązali się wysłać swych pięściarzy na turniej, który odbędzie się podczas targów gdańskich w Gdańsku między 2 a 10 sierpnia br.

### Polska - Węgry mecz zermierczy w Katowicach

W sobotę i w niedzielę odbędzie się w Katowicach międzypaństwowy mecz szermierczy Polska — Węgry pań i panów.

Panowie walczy w szabli i szpadzie, panie we florecie. Skład jest następujący:  
Szabla: Zaczek, Sobik, Fokt, Wójcicki.

Szpada: Banaś, Szempliński, Zaczek, Nawrocki.

Floreć: Skupieniowa, Szejderowa, Nawrocka, Szczepłówna.  
Związek Szermierczy znalazł się o tyle w kłopotliwej sytuacji, że PUWF, który przyrzekł subwencję na Warszawę w wysokości 100.000 zł, okroił ją nieoczekiwanie na 20.000 zł!

### Olejnik w akcji



Punktacja po 4-ch walkach w spotkaniu bokserskim Czechosłowacja — Polska brzmiała 4:4. W wadze półśredniej doskonale Czech Kondela trafił na jeszcze lepszego, jak się okazało, Olejnika.

Czech ruszył ostro — ale Polak z mądreca ostudził jego zapal. Oto moment, kiedy Olejnik już w I-ej rundzie zmusza Kondelę do defensywy





Los jest uparty...

Polska wylosowała Anglię w tegorocznych walkach o Puchar Davisa

Polscy narciarze wybierają się do Chamonix

W Białym Domu w Waszyngtonie odbyło się przed paru dniami losowanie tegorocznych tenisowych rozgrywek o Puchar Davisa. Ustalono dwie strefy: amerykańską i europejską.

Mecz był rozegrany w Warszawie w maju 1925 r. na kortach W. L. T. K. Förster przegrał z Löwem 0:6, 0:6, 1:6, i Whitley'em 0:6, 0:6, 2:6. Doble Szeinert - Kuchar przegrał z Goodfreem, Kinfloym 4:6, 2:6, 2:6.

Pierwsze zwycięstwo Dopiero w r. 1930 notujemy pierwsze sukcesy. Los wyznacza nam w pierwszej rundzie Rumunię, z którą wygramy w Warszawie 3:2. Tłoczyński bije Mishu 6:3, 7:9, 7:5, 4:6, 6:0, i Pouilleffa 6:3, 7:5, 6:4, M. Stolarow wygrywa z Pouilleffem 6:8, 6:1, 6:2 (mecz przerywany - ale przysędzony jako zwycięstwo Polaka) przegrywa z Mishu 3:6, 6:4, 4:6, 1:6. Debl przegramy w 4-ch setach.

W r. 1934 w pierwszej rundzie gramy Belgię (w Warszawie) 4:1, w drugiej Estonię (w Tallinie) 5:0, w trzeciej Grecję (w Warszawie) 5:0. Znaleźliśmy się więc w pułi finałowej, która rozegrała się w roku następnym. Gramy tu z Południową Afryką w Warszawie. - Spotkanie zakończyło się niesamą naszą porażką 2:3. Single wygrał Tarlowski i Hebda, bijąc Kirby'ego.

W r. 1934 w pierwszej rundzie gramy Belgię (w Warszawie) 4:1, w drugiej Estonię (w Tallinie) 5:0, w trzeciej Grecję (w Warszawie) 5:0. Znaleźliśmy się więc w pułi finałowej, która rozegrała się w roku następnym. Gramy tu z Południową Afryką w Warszawie. - Spotkanie zakończyło się niesamą naszą porażką 2:3. Single wygrał Tarlowski i Hebda, bijąc Kirby'ego.

Polki Związek Narciarski postanowił wysłać drużynę narciarską do St. Moritz, miejsca najbliższej Olimpiady na zawody o „Białą Węgę”, po czym zawodnicy mieli udać się do Chamonix na Międzynarodowy Tydzień Narciarski w czasie od 11 do 17.11.47.

Po raz 6-ty z Anglią

Do Anglii mamy „szczęście”. W naszej dalekiej karierze spotkamy się z Anglikami po raz szósty. Anglia dziś nie jest wprawdzie w tenisie tym, czym była kiedyś - ale ostatecznie...

Pierwszy set

W r. 1927 wylosowaliśmy wreszcie nie Anglię. Los padł na Belgię. Przegraliśmy 0:5, ale stosunek setów brzmiał 1:15, a gemów 51:103.

Co raz lepiej

W roku 1931 gramy w pierwszej rundzie z Norwegią, z którą wygramy 3:0 (mecz nieskończony), w drugiej rundzie przegramy z Danią 2:3. W r. 1932 odnosimy piękne zwycięstwo nad Holandią 4:1, ale w następnej rundzie wpadamy na Anglię. Tym razem jednak ulegamy (w Warszawie) 1:4, mimo iż w barwach Anglii grał wówczas słynny Perry. Punkt zdobył Tłoczyński, bijąc Lee 6:4, 6:4, 2:6, 7:5.

W r. 1947?

Według przewidywań barw naszych będą bronić w r. b. Skonecki i J. Hebda. Spotkanie z Anglią odbędzie się zapewne w Warszawie. Nawet i w tym wypadku, nawet przy zrealizowaniu projektu wysłania obu naszych graczy na trening na Rivierę, szanse na zwycięstwo są nikłe.

Norwedzy byli np. w St. Moritz już wtedy, gdy nasi akademicy startowali w Dawos.

O ile zawodnikom zjazdowym nie zapewni się dostatecznego czasu na przeprowadzenie treningu na trasach zjazdowych alpejskich całkiem odmiennych od naszych - znacznie dłuższych, posiadających większe różnice wzniesień muldowatych i falistych, wymagających innej techniki jazdy - to start ich jest niewskazany.

Szansę naszych zawodników nie można ocenić zbyt wysoko.

Najpewniejsi wydają się być skoczkowie. Marusarz St., może lepszy od niego stylowo Kula, Samek M. i Krzeptowski stanowią doborową czwórkę, która conajmniej w części musi się znaleźć w czołówce skoczków świata.

Początki były trudne

Początek zawsze jest trudny. Pierwszy nasz start w Pucharze Davisa notuje r. 1925. Wylosowaliśmy wówczas... Anglię.

Rok 1928. Los wyznacza nam Holandię.

Znów porażka - pięć do kółka, ale zdobywamy już dwa sety na 15 przegranych, stosunek gemów 46:97.

Rok 1929. Los jest uparty. Znów Anglia i naturalnie 0:5.

Gramy w Warszawie. Tarnowski przegrywa ze sławnym Austinem 1:6, 1:6, 1:6, a Hughesem 1:6, 0:6, 5:7. M. Stolarow z Anstinem 1:6, 9:11, 5:7 (!), a Hughesem 5:7, 1:6, 2:6. J. Stolarow i J. Janek Loth przegramy z Crool Reesem - Ezensem 1:6, 4:6, 2:6.

W razie wyjazdu wieczorem 6-go, drużyna polska będzie na miejscu 8.11.

Ale powrót Torzyńskiego stol jeszcze ciekawie pod znakiem zapytania - mimo, iż nasz as statutowy chce powrócić do kraju. (Sep)

Biegacze mogą zająć miejsca po „skandynawcach” i po 3 do 5 „euro-pejczykach”, zależnie od obsady biegu.

Zjazdowcy po tak krótkim pobyciu nie będą przeciwnikami, mającymi równe szanse z resztą zawodników.

Górale beskidzcy wznawiają ofensywę. Widoki w biegach i skokach są dobre

4 listy najlepszych rakiet w oświetleniu szwedzkiego »Idrottsbladet«

NAJWIĘKSZE szwedzkie pismo sportowe, sztokholmski »Idrottsbladet« poświęciło artykuł p.óra znane go publicyście sportowemu Peter Brie rozstrząsając zagadnienia układu w r. ub. 10-ciu najlepszych rakiet mekch na świecie.

Petra, znalazł się na naszej liście z lokatą dopiero 10-tą. Podtrzymujemy jednak nadal swoją opinię - która bynajmniej nie jest zaczerpnięta z zawodów. Człowiek gracz amerykański i australijski przewyższają jednak Europejczyków, naszym zdaniem wyraźnie.

JUŻ na kilka lat przed wojną beskidzcy górale zapowiadali ofensywę sportową przeciwko zakopiańskim. Przygotowania do ofensywy trwały dość długo i kto wie co działo się w tym czasie, gdyby na drodze do realizacji planów sportowych górali śląskich nie stanęła wojna.

Narciarze śląscy zdają sobie sprawę z tej ogromnej przewagi, jaką mają nad nimi w biegach zjazdowych Zakopiańczycy, to też całą swoją uwagę skierowali na skoki i biegi płaskie, a co za tym idzie, na kombinację klasyczną.

Jeśli idzie o zagadnienie prowadzenia kursów narciarskich wszystkich stopni, czy obozów dla zawodników, to Szczyrk ma tę przewagę nad Zakopanem, że nie daje żadnych niepożądanych, a dezorganizujących życie obozowe rozrywek, jakie daje Zakopane ze swoim rozlicznymi kawiarniami, restauracjami i lokalami dancin-gowym.

Jeśli idzie o zagadnienie prowadzenia kursów narciarskich wszystkich stopni, czy obozów dla zawodników, to Szczyrk ma tę przewagę nad Zakopanem, że nie daje żadnych niepożądanych, a dezorganizujących życie obozowe rozrywek, jakie daje Zakopane ze swoim rozlicznymi kawiarniami, restauracjami i lokalami dancin-gowym.

Na tej podstawie p. Peter Brie ułożył listę, która jest niejako wyciągiem tamtych 4-ch.

Jednocześnie podaje nam rzecz ciekawą, która nie jest u nas do tej pory znana, ponieważ wybuch wojny w r. 1939 przerwał wtedy wszelkie kontakty na zewnątrz.

Narciarstwo śląskie nie dało jednak za wygrane. Niezwłocznie po odzyskaniu wolności przystąpiło do intensywnej pracy. Śląski Okręg Narciarski był jednym z pierwszych Okręgowych Związków Sportowych, jak i został powołany do życia na Śląsku. W krótkim czasie zorganizowano 24 kluby i sekcje narciarskie, co w porównaniu z okresem przedwojennym stanowi 75 procent ówczesnego stanu posiadania.

- 1. J. Kramer (USA), 2. I. Schroeder (USA), 3. J. Bromwich (Austr.), 4. Y. Petra (Francja), 5. J. Drobny (Czechosł.), 6. M. Bernard (Francja), 7. I. Parker-Parkowski (USA), 8. I. Brown (USA), 9. G. Brown (Austr.), 10. D. Pails (Austr.).

Narciarze radzieccy mają już zwego mistrza biśwego na obecny sezon. W zawodach w Uktusk'ch 6-rach w biegu płaskim rozgrywanym na trasie 20 km został mistrzem Horin z czasem 1:15:45 przed Matjusienkiem 1:25:35. Ta duża rozpiętość w czasie między pierwszym a drugim wskazywałaby wybitną formę mistrza. W maratonie na 50 km odniósł zwycięstwo Rogozin w czasie 3:55:49

W dniach od 28 lutego do 3 marca br. odbędą się w Karpaczu (woj. Dolnośląskie) mistrzostwa narciarskie ZRSS.

W mistrzostwach mają prawo startować: a) członkowie sekcji narciarskich klubów zrzeszonych w ZRSS, które te sekcje są zgłoszone do PZN i których zawodnicy mają podpisane karty zgłoszeń PZN;

Jeśli idzie o zagadnienie prowadzenia kursów narciarskich wszystkich stopni, czy obozów dla zawodników, to Szczyrk ma tę przewagę nad Zakopanem, że nie daje żadnych niepożądanych, a dezorganizujących życie obozowe rozrywek, jakie daje Zakopane ze swoim rozlicznymi kawiarniami, restauracjami i lokalami dancin-gowym.

Jeśli idzie o zagadnienie prowadzenia kursów narciarskich wszystkich stopni, czy obozów dla zawodników, to Szczyrk ma tę przewagę nad Zakopanem, że nie daje żadnych niepożądanych, a dezorganizujących życie obozowe rozrywek, jakie daje Zakopane ze swoim rozlicznymi kawiarniami, restauracjami i lokalami dancin-gowym.

WARUNKI PRENUMERATY od dnia 1 listopada miesięcznie . . . . . zł. 72.- kwartalnie . . . . . 208.- Wpłacać wyłącznie na adres Administracji - Warszawa, ul. Mokotowska 3. »Przełąd Sportowy«.

DOBRY CEL W. K. S. »Legia« urządzi w sobotę dnia 8 lutego w salach Centralnego Klubu Oficerskiego - Al. I Armii reprezentacyjny bal Cały dochód przeznaczony jest na zakup sprzętu sportowego dla juniorów.

Program obejmuje następujące konkurencje: czwartek, 27.2. - zjazd uczestników; piątek, 28.2. godz. 10 - uroczyste otwarcie zawodów, godz. 11 - Gigant Slalom męczyzn - juniorów i kobiet; sobota 29.2. godz. 9 - start biegu 12 km męczyzn, godz. 10 - start biegu 8 km juniorów, godz. 11 - start biegu 5 km kobiet.

W mistrzostwach mają prawo startować: a) członkowie sekcji narciarskich klubów zrzeszonych w ZRSS, które te sekcje są zgłoszone do PZN i których zawodnicy mają podpisane karty zgłoszeń PZN, do jakiegokolwiek innego klubu.

Jeśli idzie o zagadnienie prowadzenia kursów narciarskich wszystkich stopni, czy obozów dla zawodników, to Szczyrk ma tę przewagę nad Zakopanem, że nie daje żadnych niepożądanych, a dezorganizujących życie obozowe rozrywek, jakie daje Zakopane ze swoim rozlicznymi kawiarniami, restauracjami i lokalami dancin-gowym.

Jeśli idzie o zagadnienie prowadzenia kursów narciarskich wszystkich stopni, czy obozów dla zawodników, to Szczyrk ma tę przewagę nad Zakopanem, że nie daje żadnych niepożądanych, a dezorganizujących życie obozowe rozrywek, jakie daje Zakopane ze swoim rozlicznymi kawiarniami, restauracjami i lokalami dancin-gowym.

